L. 2. Kraków, dnia 10 lutego 1899. Rocznik XX.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 1 zła., składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują dziennik rozporządzeń bezpłatnie.

WYKAZ

autoryzowanych i koncesyonowanych prywatnych techników w mieście Krakowie na rok 1899.

a) Inżynierowie budowy i cywilni:

1. Niedziałkowski Janusz, inż. bud., Zwierzyniecka 33.
2. Świerzyński Stanisław, inżynier bud., Staszyca 10.
3. Wdowiszewski Wincenty, inż. cyw, Podzamcze 7.
4. Uderski Edward, inżynier cywilny, Loretańska 8.
5. Zieleniewski Edm., inż. bud. machin, Krowoderska 61.

b) Architekci cywilni:

1. Stryjeński Tadeusz, Batorego 12.
2. Zubrzycki Jan, Kilińskiego 4.

c) Geometrzy cywilni:

1. Jakubowski Alojzy, Długa 10.
2. Lang Józef, Niecała 8.
3. Sieber Maurycy, Sławkowska 16.

d) Budowniczowie:

1. Apter Wilhelm, św. Sebastyana 22.
2. Beringer Wandalin, Łobzowska 12.
3. Biborski Aleksander, Krowoderska 53.
4. Boznański Adam, Wolska 17.
5. Dębski Adam, Ogrodowa 4.
6. Dąbrowski Mieczysław, Gazowa 14.
7. Drzewiecki Jan, Graniczna 5.
8. Ekielski Władysław, Wolska 26.
9. Górski Bronisław, Rynek kleparski 15.
10. Grabowski Władysław, Bracka 2.
11. Hendel Zygmunt, św. Gertrudy 8.
12. Herzog Jan, Łobzowska 41.
13. Jarmakowski Józef, Nad Rudawą 23.
14. Jaworzyński Sebastyan, Smoleńsk 16.
15. Kaczmarski Władysław, Basztowa 23.
16. Kleinberger Władysław, św. Gertrudy 14.
17. Knaus Karol, Krupnicza 13.
18. Kopald Nachman, św. Sebastyana 4.
19. Kozłowski Piotr, Długa 20.
20. Krause Bronisław, Straszewskiego 22.
21. Krzyżanowski Stanisław, Pijarska 5.
22. Kurkiewicz Leon, Starowiślna 41.
23. Łapiński Jan, Lubicz 6.
24. Luks Zygmunt, Zielona 5.
25. Matusiński Jacek, Gancarska 17.
26. Meus Rajmund, Rynek kleparski 15.
27. Mayer Jan, Miodowa 45.
28. Miarczyński Ignacy, Bracka 10.
29. Miecznikowski Jan, Dietlowska 99.
30. Müller Bronisław, Karmelicka 55.
31. Odrzywolski Sławomir, Studencka 7.
32. Pakies Józef, Długa 58.
33. Pokutyński Józef Karmelicka 29.
34. Praus Tadeusz, św. Jana 21.
35. Rybiński Karol, Studencka 17.
36. Scharoch Karol, Krupnicza 10.
37. Śmiałowski Eustachy, Zgoda 1.
38. Talowski Teodor, Retoryka 5.
39. Tlachna Leopold, Dietlowska 73.
40. Tlachna Maurycy, Plac Groble 7.
41. Torbe Benjamin, Grodzka 11.
42. Weinberger Józef, św. Sebastyana 36.
43. Zieliński Kazimierz, Stachowskiego 88.
44. Żołdani Stefan, Garbarska 20.

e) Majstrowie brukarscy:

1. Jędras Jan, Łobzów 61.
2. Krupiński Józef, Krowodrza 8.
3. Molenda Józef, Krowodrza 129.
4. Sławczykowski Mateusz, Długa 76.

f) Majstrowie ciesielscy:

1. Bruśnicki Władysław, Cmentarz.
2. Cichy Mikołaj, Kapucyńska 7.
3. Federowicz Adam, Rakowicka 11.
4. Jaskólski Józef, Rajska 4.
5. Karwat Daniel, Czarna wieś.
6. Kowalski Walenty, Rajska 5.
7. Oraczewski Tomasz, Niecała 14.
8. Piwko Jan, Podgórze.
9. Pluta Józef, Podgórze.
10. Romanowski vel Remin Michał, Prądnik biały.
11. Romanowski Andrzej, Prądnik biały.
12. Smoliński Konstanty, Rynek kleparski 22.
13. Serek Stanisław, Piotra Michałowskiego 14.

14. Szafrański Andrzej, Jabłonowskich 9.
15. Szczerbiński Kasper, Topolowa 35.
16. Szczerbiński Tomasz, Topolowa 35.
17. Wasilewski Władysław, Dębniki.
18. Zakulski Stanisław, Prądnik biały.
19. Zasadzki Leon, Prądnik czerwony.
20. Zieliński Bolesław, Kopernika 6.

g) Majstrowie kamieniarscy:

1. Broniszewski Antoni, Straszewskiego 4.
2. Hochstim Adolf, Kolejowa 18.
3. Kulesza Józef, Rakowice.
4. Mularski Kazimierz, Biskupia 7.
5. Nurek Władysław, Dębniki 128.
6. Szczerbuła Michał, Biskupia 10.
7. Słowik Jan, Basztowa 23.
8. Tombiński Jan, Czysta 10.

h) Majstrowie murarscy:

1. Bujas Tomasz, Stachowskiego 86.
2. Chlipalski Franciszek, Słowiańska 6.
3. Cieślawski, Krótka 3.
4. Drozdowski Józef, Szlak 18.
5. Drozdowski Józef, Długa 66.
6. Gajewski Józef, Nowa wieś narodowa.
7. Galiszkiewicz Błażej, Grzegórzki 63.
8. Germek Piotr, Zwierzyniecka 18.
9. Glonczyk Józef, Graniczna 105.
10. Grabowski Ignacy, Długa 51.
11. Graczyński Kazimierz, św. Jana 13.
12. Guzikowski Franciszek, Augustyańska 30.
13. Holewiński, Zwierzyniecka 22.
14. Jura Jan Zakrzówek 19.
15. Kotas Józef, Dębniki.
16. Kozik Edward, Siemiradzkiego 9.
17. Kramarczyk Wincenty, Długa 76.
18. Lisowski Ludwik, Piotra Michałowskiego 15.
19. Łukasik Emanuel, Dębniki 128.
20. Matliński Władysław, Szlak 20.
21. Miarczyński Jan Kanty, św. Sebastyana 32.
22. Miaskowski Zygmunt, Retoryka 13.
23. Mitasiński vel Mitas, Szlak 33.
24. Mularski Jan, Siemiradzkiego 10.
25. Müller Stefan, Szewska 22.
26. Prokesch Dawid, Starowiślna 42.
27. Puciński Michał, Blichowa 26.
28. Rakisz Szczepan, Radziwiłłowska 8.
29. Sitko Jan, Prądnik czerwony.
30. Siwek Józef, Graniczna 107.
31. Skalski Stanisław, Półwsie Zwierzynieckie 65.
32. Śliwiński Kasper, Helclów 7.
33. Skóra Jan, Czarna wieś 59.
34. Statowski Stanisław, Stachowskiego 88.
35. Struzik Ludwik, Podgórze, Mały Rynek 6.
36. Walczakiewicz Walenty, Nad Rudawą 21.
37. Wilczyński Franciszek, Półwsie Zwierzynieckie 67.
38. Wilczyński Stanisław, Półwsie Zwierzynieckie 145.
39. Witkowski Walenty, Mikołajska 14.
40. Zabłocki Sylwester, Franciszkańska 4.
41. Żywocki, Czarna wieś 73.

i) Majstrowie studniarscy:

1. Galas Józef, Półwsie Zwierzynieckie 44.
2. Kołodziejczyk Marcin, Półwsie Zwierzynieckie.
3. Kowalczykowa Piotrowa, wdowa po zmarłym studniarzu, Gancarska 7.
4. Knesek Jan, Podgórze, Długosza 11.
5. Piwowarczyk Jan, Długa 40.
6. Piwowarczyk Wincenty, Rakowicka 9.
7. Wilczyński Karol, Długa 16.

Zestawiono w Budownictwie miejskiem.

Kraków, dnia 18 stycznia 1899.

Wdowiszewski m. p.

L. 4432.
B

Co się podaje do wiadomości publicznej.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 18 stycznia 1899.

Prezydent miasta:
Friedlein m. p.

Protokóły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń jawnych).

Posiedzenie zwyczajne (79 w kad. XI.) **z dnia 5 stycznia 1899 r.**

Przewodniczący: Friedlein Józef, prezydent miasta.

I. Wiceprezydent miasta: Dr. Pieniążek Karol.

Sekretarz Rady miejskiej: Dr. Nowicki Jan.

Radców miejskich obecnych **47**. Radcy miejscy: ks. dr. Bukowski, dr. Ichheiser, Kroebl, Łapiński, Nowacki, Rehman, dr. Wiszniewski **(7)** nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili; nie usprawiedliwili zaś nieobecności swej radcy: Birnbaum, dr. Doboszyński, Epstein, Slęk **(4)**.

Początek posiedzenia o godzinie 6 wieczorem.

Przewodniczący, oznajmiając, iż otrzymał **pismo od administracyi dóbr hr. Potockiego z zawiadomieniem o ofiarowaniu dla ubogich m. Krakowa 500 cetnarów węgla,** wyraża imieniem ubogich ofiarodawcy publiczne podziękowanie. (L. 80181/98). —

Sekretarz odczytuje pismo Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie z dnia 28 grudnia 1898 L. 5941 z podziękowaniem za **jubileuszowy dar** w **kwocie 100.000 koron na cele Akademii handlowej w Krakowie** i z prośbą o wydelegowanie 3 członków Rady m., którzyby wspólnie z delegatami Izby sprawę praktycznego użycia na cele szkoły handlowej złożonych funduszów wzięli pod rozwagę.

Przekazano Sekcyi IV. (L. 81299/98). —

R. m. Kroebl prosi o udzielenie mu 3-miesięcznego urlopu.

Uchwalono żądanego urlopu udzielić. (L. 8/pr.) —

R. m. dr. L e o imieniem Sekcyi II. prosi o wyjaśnienie, czy notatki, umieszczone w tut. dziennikach o rokowaniach z bankami w sprawie **pożyczki na budowę wodociągu,** są zgodne z prawdą i czy wniesiono już podanie o uzyskanie pupilarnego bezpieczeństwa dla papierów wartościowych, które mają być wydane.

Przewodniczący wyjaśnia, że odniesiono się o pożyczkę do Banku krajowego, który przed udzieleniem stanowczej odpowiedzi zażądał pewnych dat co do majątku gminy. Przygotowuje je właśnie Magistrat wskutek

polecenia prezydyalnego. Podania o bezpieczeństwo pupilarne nie wniesiono.

R. m. dr. Leo zaznacza, że Rada miasta wybrała komitet finansowy, celem zrealizowania pożyczki, a ten komitet nie został zawiadomiony o tych pertraktacyach. Rzeczy przygotowawcze należy traktować z fachową znajomością, wszystko odpowiednio przygotować i zbadać, gdyż dziś jeszcze niewiadomo, jaką będzie ta pożyczka, czy w listach komunalnych, emisyjna, czy też w gotówce. Mowca prosi, aby Pan Prezydent jak najrychlej zwołał komitet finansowy dla pożyczki wodociągowej, a gdy ten komitet uchwali pewne środki działania, wymagające pośpiechu, ażeby one nie były odkładane i zwlekane.

Przewodniczący wyjaśnia, że komitet finansowy niebawem zwoła i udzieli potrzebnych wyjaśnień.

R. m. dr. Rosenblatt porusza sprawę **podniesienia ceny pieczywa** z powodu wojny amerykańsko-hiszpańskiej. Magistrat podobno robił rozmaite zabiegi w tej sprawie; mowca więc zapytuje, jaki jest skutek tych zabiegów?

Przewodniczący udziela wyjaśnień, że Magistrat nie szczędził starań, aby nakłonić piekarzy do zniżenia ceny, względnie kilku z nich namówić do wypiekania tańszych bułek, że jednak rokowania te dotychczas nie doprowadziły do pomyślnego skutku.

R. m. Bartoszewicz oświadcza, że jeżeli nie można dojść do porozumienia z piekarzami, to należałoby założyć piekarnię miejską i czyni, po sprostowaniu stylizacyi przez r. m. dr. Leo, wniosek:

„Magistrat ma rozpatrzeć sprawę uzyskania zniżenia cen pieczywa, a ewentualnie założenia miejskiej piekarni".

R. m. Rosenblatt wnosi: „Sprawę uznaje się za nagłą i otwiera nad nią dyskusyę".

Wniosek ten przyjęto.

R. m. dr. Styczeń zauważa, że sprawa ta należy do kompetencyi Rady miasta, której obowiązkiem jest starać się, aby żywność dla ludności była dobra i tania. Ponieważ u nas i mięso jest drogie, przeto wnosi: „Poleca się Magistratowi, aby zastanowił się nad środkami celem zniżenia cen mięsa i urządził jatki z taniem mięsem."

R. m. Rosenblatt popiera usilnie wniosek r. m. Bartoszewicza.

R. m. Schmid wyjaśnia, że cena mąki nie o wiele się zniżyła, zaś płace robotników obecnie są znacznie wyższe.

R. m. dr. Kohn zauważa, że zakładanie piekarni przez Gminę, byłoby krzywdą dla piekarzy, którzy są częścią ludności miejskiej, opłacającej podatki, prowadzenie zaś piekarni przez Gminę byłoby czynem socyalizmu państwowego względnie gminnego. Oświadcza się przeciw urządzaniu własnej piekarni; prędzejby mogła Gmina dać subwencyę któremu z piekarzy.

R. m. Bartoszewicz krytykuje obecne postępowanie piekarzy, zbija zapatrywania r. m. dr. Kohna, bo piekarnia miejska nie będzie socyalizmem, ale obroną przed wyzyskiem i wniosek swój utrzymuje.

Przewodniczący wyjaśnia, że Magistrat zrobił wszystko, co mógł, aby uzyskać obniżenie ceny pieczywa, lecz to się nie dało przeprowadzić. Prosi, aby Rada wydelegowała 2 członków, którzy byliby świadkami pertraktacyi z piekarzami.

R. m. dr. Leo żąda, aby sprawą tą zajął się jeszcze Magistrat i sprzeciwia się wyborowi 2 członków z Rady.

R. m. hr. Wodzicki czyni wniosek: „Rada miasta poleca Magistratowi sporządzenie kosztorysu na piekarnię i przedstawienie tegoż na najbliższem posiedzeniu".

Przewodniczący proponuje przyjęcie obydwóch wniosków.

Wnioski r. m. Bartoszewicza, dr. Stycznia i hr. Wodzickiego przyjęto. (L. 61449/98.) —

Przewodniczący odpowiada na interpelacyę r. m. hr. Potockiego w sprawie **kopalń Wielickich**, a mianowicie podaje do wiadomości Rady, że co do tłumnego zwiedzania kopalń, to starostwo górnicze zażądało od Dyrektora kopalń oświadczenia, czy weźmie na siebie odpowiedzialność za ewentualne wypadki, a skoro odpowiedzialności tej nie przyjął, wydało zakaz tłumnego zwiedzania kopalń. Dalej wyjaśnia, że istnieje wielkie niebezpieczeństwo zawalenia się dwóch komór „Steinhauser" i „Michałowice" i niebezpieczeństwo to można usunąć jedynie przez ich zasypanie.

R. m. dr. Styczeń zaznacza, że w Zielone Święta kopalnie są zamknięte; osłabia to ruch przyjezdnych a Kraków traci kilkanaście tysięcy dochodu; prosi zatem Pana Prezydenta o odniesienie się do Dyrektora kopalń, aby przywrócono dawny stan rzeczy.—

Teraz przystąpiono do porządku dziennego.

Imieniem Sekcyi I. Dyr. bud. m. Wdowiszewski, objaśniwszy przedstawiony Radzie plan, czyni wniosek naglący:

Rada m. uchwali!

Rada miasta zgadza się na **rozszerzenie odwachu głównego na Rynku głównym**, celem pomieszczenia tamże kasy garnizonowej, według planów wykonanych w Budownictwie miejskiem.

R. m. Schmid popiera wniosek Sekcyi I. względami zachowania dobrych stosunków z wojskowością, tak licznie w Krakowie reprezentowaną.

R. m. dr. Paszkowski prosi o wyjaśnienie, dlaczego pomieszczenie kasy w tem miejscu jest nieodzowne, bo wiadomo, że koszary wojskowe mają być gdzieindziej wybudowane.

Referent wyjaśnia, że to jest żądaniem wojska od Wydziału krajowego, jednym z warunków opróżnienia Wawelu, i że wszelkie koszta dobudowy poniesie Wydział krajowy.

R. m. dr. Popiel zauważa, że sprawa z wojskowością jest trudna, bo jej żądania są coraz większe i zapytuje się, czy wojskowość nie wystąpi z dalej idącemi żądaniami.

Referent wyjaśnia, że wojskowość wymaga na razie tylko 2 ubikacyi o 36 m^3.

R. m. dr. Górski zapytuje, czy kasy garnizonowej nie dałoby się pomieścić w innym budynku wojskowym, aby nie szpecić Rynku głównego.

Referent wyjaśnia, że wojskowość robi od tego zawisłem ewakuacyę Wawelu.

R. m. dr. Proper oświadcza, że dla niego jest rzeczą niezrozumiałą, dlaczego ewakuacya Wawelu jest zawisłą od tej sprawy; dlatego nie będzie za tym wnioskiem głosował i prosi, aby Pan Prezydent porozumiał się w tym względzie z Wydziałem krajowym.

R. m. dr. Staniszewski wyjaśnia pertraktacye z wojskowością w tej sprawie prowadzone i popiera wniosek Sekcyi I.

Poczem dyskusyę zamknięto. Z zapisanych jeszcze do głosu przemawiają:

R. m. Bartoszewicz popiera wniosek Sekcyi I., gdyż budynek ten upiększy pusty dotychczas kąt pod wieżą ratuszową.

R. m. dr. Paszkowski czyni wniosek: „Rada miasta oświadcza na wezwanie Wydziału krajowego, iż gotową jest zgodzić się na rozszerzenie kosztem kraju odwachu w Rynku głównym, celem pomieszczenia tamże kasy garnizonowej według planów, wykonanych przez Budownictwo miejskie, pod warunkiem, iż koszary na Wawelu będą opróżnione“.

R. m. hr. Wodzicki sprzeciwia się dodatkowi, proponowanemu przez r. m. dr. Paszkowskiego i popiera wniosek Sekcyi I.

Przewodniczący stwierdza, że sprawa ta jest nagła.

Wniosek r. m. dr. Paszkowskiego upadł a wniosek Sekcyi I. przyjęto. (L. 1050). —

Imieniem komisyi wodociągowej w porozumieniu z Sekcyą II., I. wiceprezydent miasta dr. Pieniążek wnosi:

Rada miasta uchwali!

1) Na **wykupno gruntów, wywłaszczonych** na podstawie orzeczenia c. k. Starostwa w Krakowie z 8 listopada 1898 r. l. 36897, a mianowicie:

A) 1) Maryi z Adamskich Kościółek, 2) Tomasza Suskiego, 3) Tomasza i Maryi Pudlików w Bielanach;

B) 1) Jakóba Rębalskiego i Heleny z Rębalskich Skowrońskiej, 2) Juliana i Anny Nodzyńskich, 3) Józefa Ochmańskiego, 4) Probostwa WW. Świętych w Przegorzałach;

C) 1) Franciszki z Krupów Scheferowej, 2) Wiktoryi z Targoszów Kotasowej, Bartłomieja Kotasa, tudzież Jana i Tomasza Targoszów, 3) Józefy Gorgowej na Zwierzyńcu — udziela się kredyt w sumie 24975 zła. 4 ct., zaś na nadzwyczajne wydatki kredyt w sumie 1524 złr. 96 ct. czyli razem kredyt w łącznej sumie 26500 zła.

Dalsze wnioski, przedłożone Radzie miasta dnia 22 grudnia 1898, a mianowicie:

2) Udziela się kredyt w sumie 10.000 zła. na nabycie od c. k. Rady szkolnej okręgowej (zamiejscowej) w Krakowie gruntów i budynków szkoły ludowej w Bielanach, t. j. posiadłości hipotecznej L. 8 ks. gr. Bielany.

3) Upoważnia się Prezydenta miasta, tudzież wiceprezydenta Karola Pieniążka i r. m. Jana Rottera do zawarcia:

a) z c. k. Radą szkolną okręgową (zamiejscową) w Krakowie kontraktu kupna o grunta i budynki szkoły ludowej w Bielanach, t. j. posiadłości l. hip. 8 ks. gr. w Bielanach, za cenę kupna w sumie 10.000 zła.

b) z Wydziałem krajowym król. Galicyi i Lodomeryi i W. Ks. Krakowskiego ugody o przełożenie drogi krajowej Kraków-Chełmek w km. 6·2—6·5 w Bielanach i o założenie rur wodociągowych w bankietach tejże drogi.

Wnioski powyższe przyjęto. (L. 3461). —

Imieniem Sekcyi I. dyrektor Budownictwa miej. Wdowiszewski, objaśniając sprawę planami, wnosi:

Rada miasta uchwali!

Na podstawie kontraktu z dnia 11 czerwca 1898 r. zawartego między Gminą m. Krakowa a Towarzystwem akcyjnem „**Tramwaje austryackie Krakowa i przedłużeń**“ w Brukseli, Rada m. zatwierdza przedłożone przez toż Towarzystwo plany: *a*) na przekształcenie konnej linii tramwaju Most podgórski-Dworzec kolei, na kolej elektryczną; *b*) na przekształcenie konnej linii Rynek-Park krakowski na kolej elektryczną; *c*) na budowę nowej linii kolei elektrycznej z Rynku przez ulicę Wiślną, Zwierzyniecką, aż do przystanku kolei (circumwalacyjnej); *d*) na budowę stacyi centralnej popędowej z tem, że Rada m. imieniem Gminy m. Krakowa:

1) zgadza się na założenie toru podwójnego na linii Most podgórski-Dworzec kolei;

2) zezwala na podwyższenie łuku w bramie Floryańskiej od strony ulicy Floryańskiej, gdyby ono mimo znacznego zmniejszenia wysokości wozów, dla przepuszczenia tychże okazało się koniecznem;

3) zezwala na użycie rozet zamiast masztów w ulicach węższych jak 16 m.;

4) żąda aby maszty były bez wyjątku żelazne, tak zwane stalowe rurowe maszty (Stahlrohrmasten);

5) zastrzega, że wozom kolei elektrycznej na linii Most podgórski-Dworzec nie wolno się mijać w najwęższych punktach szlaku, t. j. koło kościoła św. Idziego i w ulicy Krakowskiej naprost wylotu ulicy Miodowej;

6) zgadza się na zaprowadzenie sześciominutowego ruchu wozów.

Wiceprezydent dr. Pieniążek oświadcza, że na jego ręce złożono 28 petycyi, podpisanych przez 1400 obywateli, odczytuje jedną z petycyi, które są równobrzmiące i pragnąc spełnić włożony na niego obowiązek, odpowiadający i jego przekonaniu, imieniem własnem i obywateli miasta prosi o wypuszczenie punktu 2-go wniosku, oraz składa petycye do rąk Prezydenta miasta.

R. m. Stryjeński przemawia usilnie przeciw naruszeniu bramy Floryańskiej, bo niewiadomo, czy mury nie zarysują się przy podwyższaniu łuku. Dziwi się, że nie ma opinii konserwatora. Prosi o zwrócenie tej sprawy Sekcyi I., celem dołączenia opinii konserwatora i poprzedniego porozumienia się z ordynacyą ks. ks. Czartoryskich, czy nie odstąpiliby części muru przy bramie Floryańskiej, aby w tem miejscu urządzić przejazd dla tramwaju.

R m. Rotter pod względem formalnym proponuje zmianę punktów tego wniosku, mianowicie, aby omówiono najpierw inne punkta wniosku, pozostawiając na koniec sprawę bramy Floryańskiej.

R. m. dr. Styczeń sprzeciwia się temu wnioskowi.

R. m. Rotter wobec tego wniosek swój cofa.

R. m. hr. Potocki prosi o odczytanie opinii konserwatora.

Referent oświadcza, że opinii konserwatora na piśmie nie posiada, ale wezwany do biura konserwator oświadczył, że na żadną zmianę lub przeróbkę bramy się nie zgadza.

R. m. dr. Propper występuje przeciw wnioskom Sekcyi I., ponieważ Towarzystwo nie dotrzymało warunków kontraktu i nie przedłożyło planów na wszystkie nowe linie; zaznacza, że Rada nie powinna zezwolić na położenie podwojnego toru bez odpowiedniego dla miasta ekwiwalentu i stawia wnioski następujące:

„Zwraca się wnioski Sekcyi I. z wezwaniem:

1) aby w myśl kontraktu zażądała od Towarzystwa tramwajowego przedłożenia planów na budowę linii *a*) Stradom-Dietla-Starowiślna-Sienna-Rynek; *b*) Rynek-Sławkowska-Długa;

2) przeprowadziła pertraktacye z temże Towarzystwem o wydatne przyczynienie się do kosztów rozszerzenia ulicy Krakowskiej, w zamian za zezwolenie na założenie podwójnego toru na linii Most podgórski-Dworzec;

3) przeprowadziła z Towarzystwem tramwajowem układy względem takich zmian w projekcie trasy u wylotu ulicy Floryańskiej, aby brama Floryańska nienaruszoną została“.

R. m. hr. Potocki sądzi, że jest obowiązkiem w sprawach zabytków sztuki żądać pisemnej opinii konserwatora. Jest przeciwny wszelkiemu przekształceniu bramy tak ze względu na zmianę jej zewnętrznego wyglądu, jak i na możliwe niebezpieczeństwo jej uszkodzenia przy podnoszeniu łuku.

R. m. dr. Chyliński krytykuje wyjaśnienie referenta, że właściwie nie zażądał opinii konserwatora w tej sprawie i odczytuje w tej mierze pismo konserwatora p. Stanisława Tomkowicza następującej osnowy: „Na podwyższenie łuku bramy Floryańskiej nigdy się nie godziłem i nie godzę. Urzędownie nigdy w tej sprawie nie byłem o zdanie pytany i nie składałem też żadnego oświadczenia. W rozmowie prywatnej raz zapytany przez p. dyr. Wdowiszewskiego, cobym sądził o wypiłowaniu szlicu czyli szpary 7 ctm. szerokiej a kilkanaście ctm. wysokiej, dla przepuszczenia drutu i sztangi kontaktowej, powiedziałem, że uważałbym to za mniejsze złe, niż podwyższenie łuku. Zaskoczony takiem niespodziewanem postawieniem kwestyi, oczywiście myślałem tylko o stronie estetycznej; o ile później mogłem zasięgnąć opinii fachowej techników, wypiłowanie szpary wpłynęłoby szkodliwie na trwałość budowy i dziś urzędownie na to bym się nie zgodził. Dodaję, iż gdy później (d. 20 grudnia) na wydziale Tow. miłośników historyi i zabytków Krakowa poruszono sprawę protestu, obecny p. Wdowiszewski oświadczył z całą stanowczością, iż protest w tej chwili stał się bezprzedmiotowym, albowiem już nie zachodzi potrzeba ani podwyższania łuku, ani wypiłowania szlicu. *St. Tomkowicz* m. p.“.

Właściwej zatem opinii nie ma, jest tylko opinia ogólna, że konserwator sprzeciwia się naruszeniu bramy; dlatego mowca już nie jest za odesłaniem sprawy do konserwatora, ale przyłącza się do wniosku wiceprezydenta dr. Pieniążka, aby ten punkt nietylko usunąć z wniosków Sekcyi I., ale go odrzucić.

R. m. dr. Pareński nie zgadza się na jakąkolwiek zmianę bramy; proponuje, aby punkt 2-gi wniosków tak wystylizować, aby Towarzystwu dać linię tramwajową przez ulicę Sławkowską i czyni wniosek: „Rada m. poleca usunięcie toru tramwajowego z ulicy Floryańskiej a zezwala na przeprowadzenie go przez ulicę Sławkowską i część Basztowej ku Dworcu kolei“.

R. m. dr. Górski przemawia przeciw wnioskom Sekcyi. Dziwi się Magistratowi i Budownictwu miejskiemu że z tak lekkiem sercem przedstawia tego rodzaju wnioski. Wyraża obawę, że w rzeczywistości zmiana bramy nastąpiłaby w szerszych ramach, aniżeli referent obecnie to przedstawia.

R. m. dr. Rosenblatt zauważa, że sprawy bramy Floryańskiej nie da się rozstrzygnąć dyskusyą, tylko głosowaniem, a sam będzie głosował przeciw wnioskowi Sekcyi I. Podnosi dalej, że Rada m. daje Towarzystwu nową koncesyę na podwójny tor i żąda za to pewnego ekwiwalentu, mianowicie założenia podziemnego przewodnika na Rynku głównym, celem uniknięcia oszpecenia go słupami i drutami. W tym względzie odczytuje opinię fachowego znawcy p. Brunona Abakanowicza, który twierdzi, że jest to możliwe do osiągnięcia stosunkowo nieznacznym nawet kosztem i na tej podstawie czyni wniosek:

Rada m. zgadza się na założenie toru podwójnego na linii Most podgórski-Dworzec kolei, na użycie rozet zamiast masztów na ulicach węższych jak 16 m. oraz na zaprowadzenie 6-cio minutowego ruchu wozów, jedynie pod warunkiem, że ruch na Rynku krakowskim prowadzony będzie systemem przewodników podziemnych lub akumulatorów, nie zaś systemem przewodnika nadpowietrznego“.

R. m. dr. Seinfeld wskazuje, że jeszcze nie utworzyła się krakowska Spółka tramwajowa, dla ktorej Rada m. ma uchwalić objęte we wnioskach koncesye, a gdy udzieli tych koncesyi dawnej Spółce, to ona na krakowską się nie przekształci. Proponuje odesłanie sprawy do Sekcyi prawniczej, ażeby zbadała, czy osoba moralna, żądająca obecnie od Rady koncesyi, jest do tego żądania uprawniona.

R. m. Bartoszewicz oświadcza się zatem, ażeby także w ulicy Floryańskiej zaprowadzono podziemny przewód elektryczny; wtedy wozy bez żadnej przeróbki bramy, będą mogły przez nią przejechać.

R. m. dr. Cyfrowicz popiera żądania r. m. Bartoszewicza.

R. m. dr. Jordan w dłuższem przemówieniu przemawia za nietykalnością bramy Floryańskiej i popiera wnioski r. m. dr. Rosenblatta i dr. Proppera, wykazując, jak wiele straci Rynek główny przez postawienie na nim masztów i założenie całej sieci drutów.

R. m. Rotter wyłuszcza zapatrywanie Sekcyi I. w tej sprawie i jej stanowisko z punktu ekonomicznego. Przypomina, że przed 20 laty wpłynęła do Rady m. petycya mieszkańców, podpisana i przez 2 konserwatorów, o rozszerzenie bramy Floryańskiej; łuk bramy jest tak zniszczony, że niebawem zajdzie potrzeba odnowienia go kosztem Gminy; projektowane podniesienie łuku nie zmieni w niczem wyglądu bramy, proponowane zaś przełożenie linii tramwajowej na ulicę Sławkowską nie należało do zakresu Sekcyi I., czyni wniosek:

„Przekazuje się Sekcyi I. wnioski r. m. dr. Pareńskiego, dr. Rosenblatta i dr. Proppera do wypracowania wedle ich myśli wniosków szczegółowych, z zastrzeżeniem nietykalności bramy Floryańskiej“.

Wniosek r. m. Rottera przyjęto. (L. 52464/98) —

Na tem zamknął Przewodniczący posiedzenie o godzinie 9 minut 30 wieczorem.

Posiedzenie nadzwyczajne (80 w kad. XI.) **z dnia 19 stycznia 1899 r.**

Przewodniczący: Friedlein Józef, prezydent miasta.

I. Wiceprezydent miasta: Dr. Pieniążek Karol.

Sekretarz Rady miejskiej: Dr. Nowicki Jan.

Radców miejskich obecnych **38**, Radcy miejscy: Bartoszewicz, Dr. Cyfrowicz, Fritsch, Dr. Górski, Dr. Ichheiser, Dr. Kohn, Kroebl, Nowacki, Schmelkes, Slęk, Dr. Weigel, hr. Wodzicki (**12**) nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili; nie usprawiedliwili zaś nieobecności swej radcy miejscy: Dr. Horowitz, Dr. Leo, Dr. Pareński, Dr. Paszkowski, Dr. Popiel, Dr. hr. Potocki, Stryjeński, Dr. hr. Tarnowski (**8**).

Początek posiedzenia o godzinie 6 wieczór.

Sekretarz odczytuje nadeszłe do Rady m. pismo:

C. k. Radca Dworu i Delegat Namiestnika w Krakowie pismem z dnia 1 stycznia 1899 r. L. 865, wyraża z rozkazu Jego Ces. i Król. Apost. Mości **Najwyższe podziękowanie Radzie miasta za wyrazy hołdu, złożone z okazyi Najwyższego Jubileuszu 50-letniego panowania.**

Przyjęto do wiadomości. (L. 15/pr.) —

Przewodniczący podaje do wiadomości Rady miasta, że **Dyrekcya kopalń węgla w Jaworznie** w imieniu Gwarectwa tychże kopalń **przeznaczyła 500 ctn. węgla dla ubogich m. Krakowa, bez różnicy wyznania.**

Przewodniczący imieniem ubogich składa ofiarodawcom podziękowanie. (L. 2465). —

Wskutek interpelacyi, wniesionej przez r. m. Dra Stycznia na poprzedniem posiedzeniu, podaje Przewodniczący do wiadomości **pismo starszego radcy salinarnego p. Miszkego w sprawie zwiedzania kopalń wielickich w czasie Zielonych Świąt,** wedle osnowy którego, pomimo ograniczeń wstępu do kopalń, ogólna frekwencya zwiedzających się nie zmniejszyła.

Rada wyjaśnienie to przyjęła do wiadomości. —

R. m. Dr. Rothwein zapytuje, kiedy nastąpi **uregulowanie części ulicy Studenckiej, należącej dawniej do ś. p. Dra Rettingera?**

Przewodniczący wyjaśnia, że Magistrat ulicę odebrał w posiadanie dopiero z końcem listopada 1898 r. i że w najbliższym czasie, nadającym się do prowadzenia robót, poleci wywieść szuter, celem poprawienia stanu tej ulicy. —

R. m. Dr. Domański wnosi, aby Przewodniczący przed przystąpieniem do porządku dziennego, zarządził tajne posiedzenie w sprawie **obsadzenia posad urzędniczych w Magistracie.**

Przewodniczący prosi o załatwienie pierwej kilku spraw ważnych posiedzenia jawnego. —

Przewodniczący podaje do wiadomości **pismo p. Zygmunta Gędzierskiego, wystosowane do Rady miasta, w którem tenże prosi o cofnięcie wydanego przez Komisyą sanitarną zakazu wyrębu i wywozu lodu ze stawów przy ul. Kilińskiego (przegrzewacza) i ze stawu PP. Karmelitanek przy ul. Łobzowskiej** —

Przewodniczący wnosi odesłanie tej sprawy do Komisyi sanitarnej.

R. m. Szpakowski prosi Przewodniczącego, aby udzielił pozwolenia, gdyż mija już druga połowa zimy i nie można się więcej spodziewać silniejszych mrozów.

Przewodniczący wyjaśnia, że nie jest uprawniony do tego, wobec decyzyi wydanej przez Komisyę sanitarną.

R. m. Federowicz zauważa, że petent odwołuje się w swem podaniu na opinię r. m. Dra Bujwida, i prosi go o udzielenie objaśnienia w tej sprawie.

R. m. Dr. Bujwid oświadcza, że lód z wymienionych stawów zbadano w c. k. Zakładzie powszechnym do badania środków spożywczych w Krakowie, a wynik badania jest taki, że lód, o którym mowa, dałby się używać do oziębiania zewnętrznego, chociaż jest dosyć zanieczyszczony, natomiast do wewnętrznego użytku się nie nadaje.

R. m. Kwiatkowski zauważa, że w Krakowie założono fabrykę lodu, z której można się zaopatrywać w lód czysty do wewnętrznego użytku, okolice zaś Krakowa po większej części dostarczają złego lodu. Wobec ogólnego braku lodu do celów przemysłowych, należałoby zezwolić p. Gędzierskiemu na wyręb i wywóz lodu, który jest tylko względnie zły.

Uchwalono dyskusyę zamknąć.

R. m. Dr. Propper, zapisany poprzednio do głosu, zauważa, że sprawa ta nie jest dla niego do tego stopnia jasną, aby mógł się oświadczyć za zreasumowaniem uchwały Komisyi sanitarnej. Prosi o bliższe wyjaśnienienie motywów tej uchwały.

Uchwalono, aby pomimo zamknięcia dyskusyi r. m. Dr. Domański żądanego wyjaśnienia udzielił.

R. m. Dr. Domański w dłuższem przemówieniu wskazuje, jakie środki ostrożności zarządziło tutejsze c. k. Starostwo przy dowozie lodu do miasta, oraz stwierdza brak środków kontroli, czy lód przywieziony zużyty zostanie jedynie do zewnętrznego oziębiania, czy też i do wewnętrznego użytku.

R. m. Dr. Proper zauważa, że sprawa ta należy do własnego zakresu działania Gminy, petentowi służy prawo odwołania się do Rady miasta i czyni wniosek:

Rada m. uchwali!

„Zezwala się p. Zygmuntowi Gędzierskiemu na wyręb i wywóz lodu ze stawów przy ulicach Łobzowskiej i Kilińskiego, z zastrzeżeniem użycia lodu tego wyłącznie na cele przemysłowe“.

Wniosek ten przyjęto.

Przewodniczący oświadcza, że niemożliwą jest kontrola, ażeby lód ten był użyty tylko na cele przemysłowe i dlatego, gdyby zdarzył się jaki wypadek, odpowiedzialność nie może spaść na Magistrat. (L. 3296). —

Imieniem Sekcyi I. dyrektor budownictwa miej. Wdowiszewski uzasadnia następujący wniosek naglący:

Rada m. uchwali!

W odpowiedzi na odezwę c. k. Starostwa z dnia 13 listopada 1898 r. L. 32587, Rada miasta oświadcza:

„1) Rada miasta zgadza się na **budowę 3-go mostu na Wiśle**, na miejscu wskazanem alternatywą III.

2) Wykonanie budowy mostu według szkicu przesłanego do rozpatrzenia, uważa Rada miasta za bezwarunkowo niedopuszczalne i przeciwne interesom Gminy.

3) Rada miasta domaga się, aby most został wykonany z uwzględnieniem faktycznego stanu rzeczy i życzeń Gmiy t. j. aby był obniżony i skrócony, aby dawał możność przeprowadzenia toru kolejowego z dworca Grzegórzki do gazowni miejskiej, wreszcie, aby rampy dojazdowe wykonane byty na podmurowaniu o ścianach prostopadłych.

4) Rada miasta zastrzega, że w razie, gdyby tor kolejowy do gazowni wykonany został na istniejącej drodze wybrzeżnej pierwej, nim budowa mostu przyjdzie do skutku, c. k. Rząd obowiązanym będzie własnym kosztem tor ten zastosować do mostu i w całej długości od stacyi Grzegórzki aż do gazowni tak go przerobić, aby go bez przeszkody nadal używać było można.

5) Rada miasta uprasza o taką dyspozycyę konstrukcyi mostowej, aby na niej zamieszczona być mogła w danym razie rura wodociągowa ku Podgórzowi, 30 cm. gruba i obowiązuje się pokryć zwyżkę kosztów, spowodowaną umieszczeniem rzeczonej rury.

6) Rada miasta oświadcza wreszcie, że ze względu na bardzo znaczne koszta, jakie ją samą czekają z powodu regulacyi ulic do mostu przylegających, oraz z powodu zaprowadzenia i utrzymywania urzędu rogatkowego przy moście, do kosztów budowy tegoż nie może się przyczynić nawet najmniejszą kwotą.

Rada miasta poleca Magistratowi, aby w odpowiedzi c. k. Starostwu podał szczegółowe motywa każdego pojedynczego ustępu uchwały".

Wnioski powyższe przyjęto bez dyskusyi. (L. 1327.)—

Imieniem Sekcyi III. sekretarz Mgtu Dr. Schlichting wnosi:

Rada m. uchwali!

„Odpowiedzieć c. k. Namiestnictwu, iż Rada miasta, uznając konieczność **ustanowienia osobnego Inspektora przemysłowego dla Galicyi zachodniej z siedzibą w Krakowie,** nie ma obowiązku ustawowego dostarczenia temuż lokalu na umieszczenie biura przemysłowego, a nadto niema na ten cel odpowiednich funduszów".

Wniosek ten przyjęto bez dyskusyi. (L. 45) —

Imieniem Sekcyi V. radca Mgtu Goliński wnosi:

Rada m. uchwali!

Towarzystwu Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo udziela się tytułem jednorazowego datku **na opędzenie kosztów rozdawania ciepłej zupy** w czasie obecnej zimy tutejszym ubogim **kwotę 300 złr.**

Wydatek ten należy wstawić w budżet na rok 1899 w dziale X. wydatki nadzwyczajne.

Wniosek przyjęto bez dyskusyi. (L. 73514.) —

Imieniem Sekcyi II. i III. sekretarz Mgtu Dr. Schlichting wnosi:

Rada m. uchwali!

1) „**Celem uczczenia jubileuszu 50-letnich rządów Najjaśniejszego Pana, udziela się służbie etatowej gminy m. Krakowa, jakoteż sierżantom i nadpompierom straży pożarnej, każdemu po 15 zła.; prowizorycznej służbie, tudzież pompierom, fornalom, pomocnikom, stróżom nocnym i stałym robotnikom straży pożarnej, każdemu po 10 zła. zapomogi jednorazowej,** t. j. razem, (rezerwując dla służby prowizorycznej, spisem możliwie nie objętej, 100 zła.), kwotę 3700 zła.

2) Na pokrycie tego wydatku przyznaje się kredyt dodatkowy do tytułu XIV. poz. 6".

R. m. Dr. Seinfeld do powyższych wniosków stawia następującą poprawkę:

„Zapomogę udziela się także tym członkom straży pożarnej (pompierom czy fornalom), którzy z końcem grudnia 1898 r. służbę opuścili z powodu podeszłego wieku".

Wnioski Sekcyi II. i III. wraz poprawką r. m. Dra Seinfelda przyjęto. (L. 76266/98). —

Imieniem Prezydyum oraz połączonych Sekcyi II. i III-ciej II. wiceprezydent miasta Witold Piotrowski wnosi:

Rada m. uchwali!

I. Uzupełniając uchwałę z dnia 20 czerwca 1898 r., którą podwyższono płace urzędnikom Magistratu i służbie miejskiej, a w szczególności także:

Naczelnikowi straży pożarnej z dodatkami do	3920 zła.
Brandmistrzowi starszemu do	1200 „
Trzem brandmistrzom każdemu do 1100 zła.	
razem	3300 „

Podwyższa się płace straży niższych stopni, pomocnikom i stróżom nocnym jak następuje:

6 sierżantom z 400 zła. na 560 zła., razem:	3360 „
7 nadpompierom i 3 trębaczem z 320 zła. na 420 zła., razem	4200 „
10 pompierom I. kl. z 275 na 360 zła., razem	3600 „
12 fornalom z 260 na 360 zła., „	4320 „
15 pompierom II kl. z 232 na 300 zła., „	4500 „
50 pomocnikom z 212 na 240 zła., „	12000 „
36 stróżom nocnym z 180 na 204 zła., „	7344 „

Razem wynosić mają płace straży pożarnej, pomocników i stróżów nocnych . . . 47744 zła.

II. Podwyższone płace otrzymać ma straż pożarna, pomocnicy i stróże nocni od dnia 1 kwietnia 1898 r. z wyjątkiem jednak tych, którzy po tym terminie ze służby wystąpili.

III. Według wyjątkowych warunków, ustanowionych w uchwale Rady miejskiej z dnia 24 stycznia 1895 r. dla brandmistrzów i sierżantów, nadaje się prawo do emerytury także nadpompierom, pompierom i fornalom straży pożarnej, jednak z tem zastrzeżeniem, aby wszelkie wkładki, jakich statut emerytalny od urzędników i sług Magistratu wymaga, od 1 kwietnia 1898 do funduszu emerytalnego zapłacili.

R. m. Dr. Seinfeld zauważa, że referat w niektórych punktach nie zadawalnia nawet skromnych wymagań ludzi ze straży ogniowej. Pewnym kategoryom służby odmawia się prawa do emerytury, a jednak większość z nich służy już od kilkunastu lat Gminie i nie ma zapewnionego bytu na starość przez przyznanie im emerytnry. Czyni tedy wniosek następujący:

Rada m. uchwali!

„1) 50 pomocnikom i 36 stróżom nocnym przyznać po 300 zła. 2) Nadać prawo do emerytury 50 pomocnikom i 36 stróżom nocnym. 3) 6 sierżantom przyznać po 650 zła. 4) 7 nadpompierom i 3 trębaczom przyznać po 480 zła".

R. m. Federowicz zauważa, że budżet na rok 1899 zapowiada się niekorzystnie i prosi o odesłanie wniosków r. m. Dra Seinfelda do Sekcyi I. i II.

R. m. Dr. Staniszewski jest zdania, że ze względu na niepomyślny budżet sprawę tę należy odłożyć na później, stróżom nocnym zaś tak długo nie można przyznać prawa do emerytury, jak długo instytucya ta nie zostanie zorganizowaną.

R. m. Dr. Bujwid oświadcza się za wnioskiem r. m. Dra Seinfelda, zaznaczając, że kwoty, proponowane przez sprawozdawcę, są niewystarczające na utrzymanie. Dostateczne płace należy przyznać bez względu na stan budżetu; ze względu zaś, że organizacya tej instytucyi nie prędko przyjdzie do skutku, należy włączyć ich do stanu emerytalnego.

R. m. Ks. Dr. Bukowski przyznaje, że proponowane podwyższenie płac jest małe, że jednak ze względu na wielką nędzę całej masy ludności, — przyczem podnosi obojętne zachowanie się Rady miasta w tej sprawie — oraz ze względu na niepomyślny stan tegorocznego budżetu, oświadcza się za wnioskami Sekcyi.

R. m. Dr. Rothwein wnosi poprawkę:

„Podwyższa się płacę 6-ciu sierżantom z 400 zła. na 650 zła., zaś 15 pompierom II. klasy z 232 zła. na 360 zła“.

R. m. Dr. Styczeń zauważa, że wnioski Sekcyi przyznają takie płace, jakich służba w straży ogniowej sama się domagała.

Wnioski r. m. Dra Seinfelda i r. m. Dra Rothweina upadły. Wnioski Prezydyum i Sekcyi II. i III. Rada przyjęła. (L. 65556/98.) —

Koniec posiedzenia jawnego o godz. 7 minut 30 wieczór. Następuje posiedzenie tajne. —

Nakładem gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego.